

Sygn. akt II AKa 37/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 marca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, II Wydział Karny, w składzie:

Przewodniczący:	SSA Bolesław Kraupe
Sędziowie:	SA Krzysztof Eichstaedt (spr.) SO del. Sławomir Lerman
Protokolant:	sekr. sądowy Kamila Wasieleczak

przy udziale K. G., Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Łodzi

po rozpoznaniu w dniu 21 marca 2013 r.

sprawy

M. M.

oskarżonego z art. 13 §1 kk w zw. z art. 148 §1 kk w zw. z art. 157 §1 kk w zw. z art. 11 §2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 15 listopada 2012 r., sygn. akt XVIII K 107/12

na podstawie art. 437 §1 i 2 kpk, art. 438 pkt 1 kpk i art. 636 §1 kpk

- zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, iż w podstawie wymiaru kary za przypisany czyn (pkt 1 wyroku) art. 60 §1 i 6 pkt 1 kk zastępuje art. 60 §1 i 6 pkt 2 kk;
- w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;
- zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. E. B. kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym;
- kosztami procesu związanymi z postępowaniem odwoławczym obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt II AKa 37/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 15 listopada 2012r. wydanym w sprawie XVIII K 107/12 Sąd Okręgowy w Łodzi uznał oskarżonego M. M. za winnego popełnienia przestępstwa wyczerpującego dyspozycję art. 13§1 k.k. w zw. z art. 148§1 k.k. i art. 157§1

k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. Za przypisane przestępstwo sąd meriti stosując nadzwyczajne złagodzenie kary, orzekł wobec oskarżonego karę 5 lat pozbawienia wolności.

Wyrok sądu okręgowego w ustawowym terminie, w zakresie dotyczącym rozstrzygnięcia o karze, na niekorzyść oskarżonego M. M. zaskarżył oskarżyciel publiczny. Podnosząc zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych oraz rażącej niewspółmierności orzeczonej kary, prokurator wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i wymierzenie oskarżonemu kary 10 lat pozbawienia wolności.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja oskarżyciela publicznego nie zasługuje na uwzględnienie. W pierwszej kolejności odnotować należy, iż wbrew sugestii prokuratora sąd meriti nie dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych, prawidłowo uznając, iż w przedmiotowej sprawie spełnione zostały ustawowe przesłanki do zastosowania wobec oskarżonego dobrodziejstwa związanego z nadzwyczajnym złagodzeniem kary. Przepis art. 60§1 k.k. stanowi bowiem, iż sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary, m. in. w stosunku do młodocianego, jeżeli przemawiają za tym względy określone w art. 54§1 k.k. Chodzi mianowicie o to, iż wymierzając karę młodocianemu sprawcy, sąd winien kierować się przede wszystkim tym, aby sprawcę wychować. Jak słusznie dostrzegł sąd meriti oskarżony jest nie tylko sprawcą młodocianym, ale ponadto nigdy wcześniej nie wchodził w kolizje z normami prawa karnego, a także nie kwestionował czynności sprawczych, a jedynie nie poczuwał się do winy odnośnie przestępstwa usiłowania zabójstwa. Nie należy także tracić z pola widzenia faktu, iż pokrzywdzony, korzystając z ustawowego prawa do odmowy składania zeznań jako osoba najbliższa, dał jednocześnie wyraz temu, iż nie chciał obciążać swymi zeznaniami przyrodniego brata. Okolicznością nie bez znaczenia jest także to, iż czynność sprawcza nie wyszła poza stadium usiłowania. Spojrzenie na te okoliczności poprzez pryzmat prawidłowo ustalonych okoliczności obciążających oraz tego, iż oskarżony jest sprawcą młodocianym, całkowicie uzasadnia skorzystanie przez sąd meriti z instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary i orzeczenie jej wobec oskarżonego w wymiarze 5 lat pozbawienia wolności. Podnoszone natomiast przez oskarżyciela publicznego okoliczności mające rzekomo świadczyć o przeciwwskazaniach do nadzwyczajnego złagodzenia, w ocenie sądu odwoławczego należy uznać za typową polemikę z ustaleniami sądu I instancji, albowiem autor apelacji dokonał wybiórczego przedstawienia okoliczności, które w jego ocenie świadczą o braku podstaw do nadzwyczajnego złagodzenia kary, podczas gdy oceniając zasadność zastosowania tej instytucji, konieczne jest spojrzenie na nią poprzez pryzmat całokształtu okoliczności mających wpływ na jej zastosowanie, tak jak uczynił to sąd meriti.

Odnosząc się natomiast do zarzutu rażącej niewspółmierności (łagodności) orzeczonej wobec oskarżonego kary, należy przede wszystkim odnotować, iż rażąca niewspółmierność wymierzonej kary zachodzi wtedy, gdy suma zastosowanych kar i środków karnych za przypisane przestępstwo nie uwzględnia należyście stopnia społecznej szkodliwości czynu oraz nie realizuje w wystarczającej mierze celu kary w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, z jednoczesnym uwzględnieniem celów zapobiegawczych i wychowawczych, jakie kara ma osiągnąć w stosunku do skazanego (zobacz: wyrok SN z dnia 10 lipca 1974r. OSNKW 1974, z. 11, poz. 213; wyrok SN z dnia 14 listopada 1986r. OSNPG 1987, z. 10, poz. 131; wyrok SN z dnia 30 listopada 1990r. , OSNKW 1991, z.7 – 9, poz. 39). Z uwagi na znaczne przewartościowanie tzw. dyrektyw sądowego wymiaru kary w art. 53 k.k. w porównaniu z art. 50 k.k. z 1969r. dodać należy, iż w każdym przypadku sąd powinien baczyć przede wszystkim na to, aby dolegliwość całokształtu represji nie przekraczała stopnia jego winy, albowiem każda kara nie spełniająca tego ostatniego wymogu uznana będzie za rażąco surową w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k..

Jak czytamy w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 1973r. (OSNPG 1974, z. 3-4, poz. 51), rażąca niewspółmierność kary, o której mowa w art. 387 pkt 4 (ob. art. 438 pkt 4) k.p.k., zachodzić może tylko wówczas, gdyby na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, iż zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez sąd pierwszej instancji a karą, jaką należałoby wymierzyć w instancji rewizyjnej (ob. odwoławczej), w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary przewidzianych w art. 50 (ob. art. 53) k.k. oraz zasad ukształtowanych przez orzecznictwo Sądu Najwyższego (zob. też aprobujące uwagi M. Cieślaka i Z. Dody, Palestra 1975, nr 3, str. 64).

Na gruncie art. 438 pkt 4 k.p.k. nie chodzi o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby – również w potocznym znaczeniu tego słowa – „rażąco” niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować.

Przechodząc już bezpośrednio na grunt przedmiotowej sprawy zauważyć należy, iż orzeczona wobec oskarżonego M. M. kara 5 lat pozbawienia wolności, uwzględnia wszystkie dyrektywy wymiaru kary. Lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku jednoznacznie wskazuje na to, iż sąd I instancji prawidłowo ustalił katalog wszystkich okoliczności obciążających i łagodzących i nadał im właściwe znaczenie.

Zmiana zaskarżonego wyroku była podyktowana tym, iż sąd meriti podał nieprawidłową podstawę prawną nadzwyczajnego złagodzenia orzeczonej kary pozbawienia wolności. Mając na uwadze fakt, aby w obrocie prawnym nie funkcjonował wyrok z błędnie określoną podstawą prawną zastosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary, dokonano stosownej zmiany zaskarżonego wyroku.

Na podstawie § 14 ust.1 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 r., Nr 163, poz. 1348 ze zm.), sąd apelacyjny zasądził od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy z urzędu kwotę 738 zł. wraz z podatkiem VAT, tytułem nieopłaconych kosztów związanych z obroną z urzędu udzieloną oskarżonemu M. M. w postępowaniu odwoławczym.

Stosownie do przepisu art. 636 §1 k.p.k. kosztami procesu związanymi z postępowaniem odwoławczym obciążono Skarb Państwa.